

WARSZAWSKI KONWIKT TEOLOGICZNY POD ZARZĄDEM KSIĘŻY MISJONARZY (1918–1939)

Wprowadzenie

Celem artykułu jest prezentacja dziejów konwiktów od jego powstania w 1918 r. aż do rozpoczęcia II wojny światowej kiedy faktycznie przestał istnieć*. Nie ma dotąd źródłowej monografii konwiktów. W tym artykule wykorzystano materiały z Archiwum Księżąt Misjonarzy na Stradomiu, Archiwum „Naszej Przeszłości” w Krakowie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Szczególnie cenne okazały się źródła przechowywane w Archiwum na Stradomiu, tj. „Kronika Domu Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy”, „Brulion korespondencji Konwiktów Teologicznych”, „Ustawy Kollegium Teologicznego Św. Krzyża w Warszawie”, a także „Kronika Konwiktów Św. Krzyża w Warszawie”, która jest w Archiwum „Naszej Przeszłości”. Atmosferę życia w konwiktach pozwoliły odtworzyć wspomnienia ustne i pisemne trzech konwiktów żyjących jeszcze w okresie kwerendy do rozprawy.

W okresie międzywojennym w Polsce można się było spotkać z różnymi rodzajami konwiktów. Jedne spełniały rolę internatów dla młodzieży, w innych, podobnie jak w niższych seminariach, przygotowano kandydatów do wyższych seminariów duchownych. Jeszcze inne konwikty przeznaczone były dla duchownych studiujących na wydziałach teologicznych uniwersytetów w Warszawie i w Lublinie¹.

Dnia 15 maja 1918 r. na Uniwersytecie Warszawskim erygowano

* Artykuł powstał w oparciu o pracę dyplomową napisaną w roku 1993 pod kierunkiem ks. dr Stanisława Rosponda CM w Instytucie Teologicznym Księżąt Misjonarzy w Krakowie.

¹ Archiwum Akt Nowych. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej cyt. AAN MWRIOP) sygn. 637 Departament V Wyznania Religijne, Wydział Wyznań Katolickich, Seminaria i zakłady teologiczne (statystyki i wykazy).

Wydział Teologiczny². Równocześnie zapadła decyzja, że w dawnym domu księży misjonarzy przy kościele Św. Krzyża zostanie otwarty konwikt dla księży–studentów. W związku z tym w dniu 17 stycznia 1918 r. w Kurii Metropolitalnej w Warszawie podpisano umowę między abpem Aleksandrem Kakowskim a wizytatorem Kasprem Słomińskim. Zasady prowadzenia konwiktu zostały określone w załączniku do układu³.

Pierwszym rektorem konwiktu teologicznego został ks. Wilhelm Michalski, który był również wykładową Pisma Świętego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W konwiktzie zamieszkałi jeszcze dwaj inni misjonarze – ks. Paweł Dembiński i brat Franciszek Grzeško⁴. Dnia 22 maja 1918 r. pierwszych szesnastu księży–studentów zamieszkało w konwiktzie. Następnego dnia w sali ćwiczeń konwiktu rozpoczęły się wykłady. Dnia 28 maja 1918 r. abp A. Kakowski dokonał uroczystego poświęcenia i otwarcia konwiktu⁵.

1 Uposażenie

Nowa instytucja nie miała żadnego stałego uposażenia. Potrzebne jej więc były subwencje kościelne i państwowe oraz darowizny. Ks. W. Michalski uzyskał takie subwencje: od Konferencji Biskupów Królestwa Polskiego 29 tys. mkp, a z Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego – 25 tys. mkp. Anonimowy ofiarodawca przekazał na konwikt 50 tys. mkp. Jak wyglądały dochody i wydatki w całym okresie istnienia konwiktu?

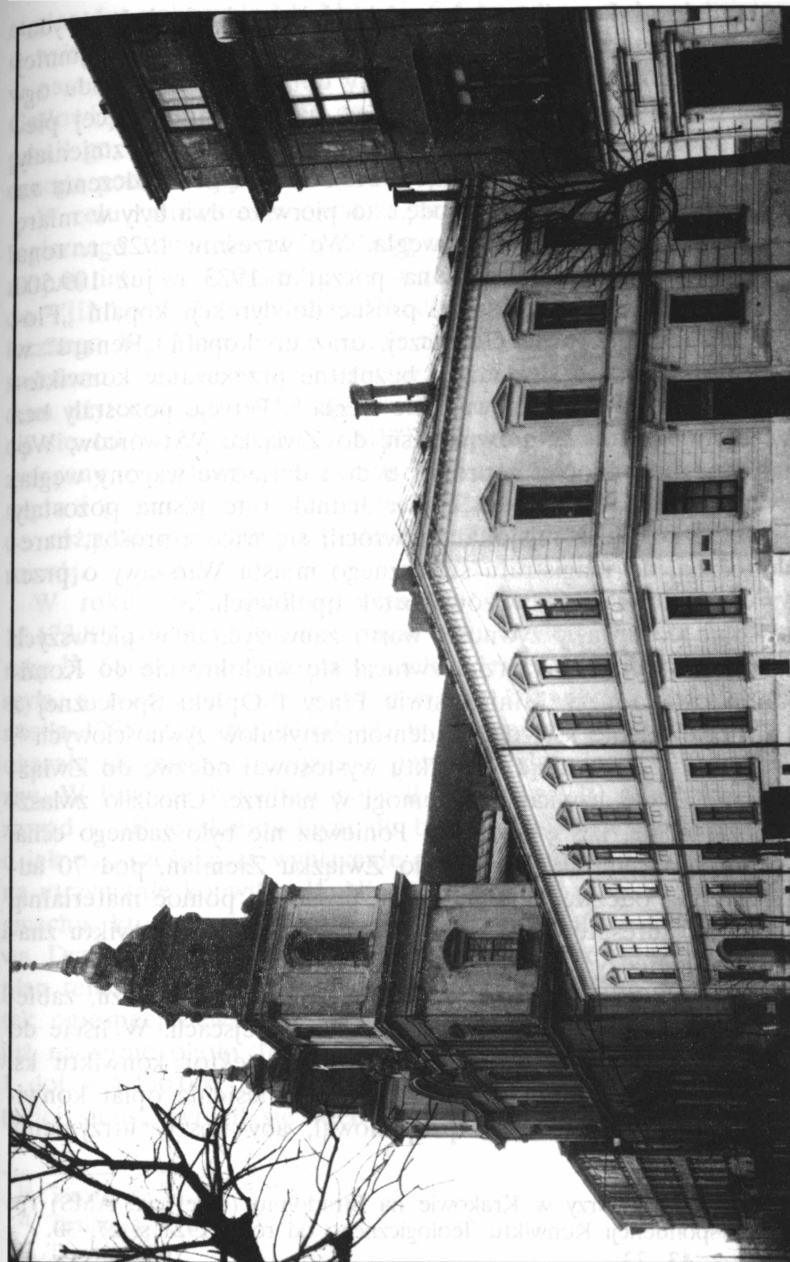
W roku 1921 r. dochód wyniósł łącznie 3.330.322,05 mkp, natomiast wydatki – 4.165.487,03 mkp. Pozostał więc do spłacenia dług 835.164,98 mkp. W następnym roku deficyt wyniósł 948.112,75 mkp. Najwyższy dochód uzyskano z opłat od księży konwiktatorów, nato-

² *Wydział Teologii Katolickiej, w: Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16–1934/35, Kronika*, red. T. Manteuffel, Warszawa 1936 s. 61; Z. Obertyński, *Wskrzeszenie Warszawskiego Wydziału Teologicznego*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (dalej cyt. WAW) 28:1938 s. 213–214.

³ „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” (dalej cyt. ROZ) *Kronika*, 22:1920 s. 189.

⁴ Tamże, s. 190; Archiwum „Naszej Przeszłości” (dalej cyt. ANP) rps sygn. 102 *Kronika Konwiktu Teologicznego w Warszawie*, ul. Traugutta (1918–1939) s. 1.

⁵ *Kronika*, ROZ 22:1920 s. 190–191; *Wydział Teologii Katolickiej*, s. 2.



Kościół Św. Krzyża i budynek konwiktu teologicznego w Warszawie.

miast najmniej od konwiktowych gości. Najwięcej pieniędzy wydawano na żywność, następnie na remont zakładu. Natomiast najmniej wydawano na naczynia kuchenne i sprzęty do jadalni. Z powodu ogromnych skoków cen żywności wydawano na nią coraz więcej pieniędzy, na początku 1923 — ok. 90 tys. mkp. Najszybciej zmieniały się ceny mięsa, mleka, chleba i jajek. Jeśli chodzi o świadczenia za energię elektryczną, ogrzewanie, wodę... to pierwsze dwa były w miarę stabilne. Rosły także stale ceny węgla. We wrześniu 1922 r. tona węgla kosztowała 35.350 mkp, a na początku 1923 r. już 109.500 mkp. Zarząd konwiktów wystosował prośbę do dyrekcji kopalń „Flora” i „Redan” w Dąbrowie Górniczej, oraz do kopalń „Renard” w Sosnowcu i „Saturn” w Czeladzi o bezpłatne przekazanie konwiktowi teologicznemu po jednym wagonie węgla⁶. Petycje pozostały bez echa, więc zarząd konwiktów zwrócił się do Związku Wytwórców Węgla Kamiennego w Płocku z prośbą o dwa darmowe wagony węgla, a cztery następne po niższej cenie. Jednak i te pisma pozostały bez odpowiedzi. Księża misjonarze zwrócili się więc z prośbą, nareszcie skuteczną, do magistratu stołecznego miasta Warszawy o przekazanie konwiktowi kilku wozów kostek opałowych⁷.

Powracając do sprawy żywności warto zauważyć, że w pierwszych latach istnienia konwiktów zarząd zwracał się wielokrotnie do Komitetu Ratunkowego przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej z prośbą o przydzielenie księżom—studentom artykułów żywnościowych⁸. We wrześniu 1922 r. zarząd konwiktów wystosował odezwę do Związku Ziemiaków w celu uzyskania zapomogi w naturze. Chodziło zwłaszcza o zboże, mąkę, kaszę i jarzyny. Ponieważ nie było żadnego echa, po dwóch miesiącach skierowano do Związku Ziemiaków, pod 70 adresów, następną odezwę, w której była prośba o pomoc materialną. Kilku spośród adresatów przesłało wówczas na konto konwiktów znaczące sumy pieniędzy⁹.

Zanim jednak skorzystano z tej formy zbierania funduszu, zabiegano o środki utrzymania konwiktów w wielu miejscach. W liście do kard. A. Kakowskiego z 12 kwietnia 1922 r. rektor konwiktów ks. Józef Gaworzewski, nie zgadzając się na podniesienie opłat konwiktów za pobyt w zakładzie proponował, aby koszty utrzymania

⁶ Archiwum Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu (dalej cyt. AMS) rps Brulion korespondencji Konwiktów Teologicznych od roku 1921 s. 27, 30.

⁷ Tamże, s. 43, 73

⁸ Tamże, s. 1, 5.

⁹ Tamże, s. 41, 49.

studentów pokrywali ich biskupi. Gdyby to nie było możliwe, prosił o wskazanie środków na pokrycie rosnącego deficytu¹⁰. Jednak już w następnym miesiącu ks. J. Gaworzewski zakomunikował bpowi S. Gallowi, że podwyższenie opłaty księży—studentów jest konieczne, i prosił go, aby jako delegat episkopatu do spraw konwiktów teologicznych podniósł ją z 600 na 800 mkp za dobę¹¹.

W celu zmniejszenia opłat za zużycie wody, zarząd konwiktów teologicznego spowodował instalację oddzielnego wodomierza dla Gimnazjum im. św. Stanisława. We wrześniu 1922 r. zwrócił się z prośbą do VIII Wydziału Magistratu Wodociągów i Kanalizacji Miasta Stołecznego Warszawy o przyznanie zniżki 50 % za wodę. Prośbę uzasadniono tym, skoro magistrat przyznał podobną ulgę innym zakładom użyteczności publicznej¹². Oprócz tego zarząd konwiktów zwrócił się także z petycją do MWRiOP, aby zakład, który jest ściśle związany ze szkolnictwem wyższym, umieścić na stałe w budżecie rządu i przyznać mu stałą dotację. Zarząd konwiktów odwoływał się do różnych instytucji, aby młodemu kolegium zapewnić trwanie i rozwój.

W roku 1922 dochody wyniosły 10.009,820 mkp, a wydatki 12.173.810,55 mkp. W następnym roku deficyt wyniósł 3.112.103,30 mkp¹³. Sytuacja materialna zakładu w roku 1923 bardzo się pogorszyła, a opłata za miesięczny pobyt w konwiktach od 1 lutego wynosiła 120 tys. mkp. Jednak już w następnych miesiącach i ta suma okazała się niewystarczająca z powodu galopującej inflacji i drożyzny. W bilansie konwiktów pojawił się deficyt 10 mln mkp. Dlatego zarząd w liście skierowanym do bpa S. Galla zwracał się z prośbą o jak najwcześniejsze wypłacenie dotacji przyznanej przez MWRiOP na utrzymanie konwiktów¹⁴. Niemniej trudnym problemem był remont gmachu, który wymagał ogromnych nakładów finansowych. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych przedstawiając 1 czerwca 1923 r. plan remontu zakładu ustaliła kosztorys na 200.354.360 mkp. Wskutek ogromnej dewaluacji, w grudniu tegoż roku kosztorys opiewał już na sumę około 16.665.250,000 mkp (ok. 3745 dol; 14 grudnia 1 dol. = 4.450.000 mkp). Rektorat konwiktów nie mógł uregulować takiej sumy, zwrócił się więc z prośbą do Prezesa Pocztowej Kasy

¹⁰ Tamże, s. 24.

¹¹ Tamże, s. 25.

¹² Tamże, s. 41.

¹³ Tamże, s. 63.

¹⁴ Tamże, s. 65, 72.

Oszczędności o wyasygnowanie na wskazany cel jakiejś sumy z funduszków PKO¹⁵. W roku 1923 przychody w budżecie konwiktów wyniosły 1.261.405.720 mkp, natomiast wydatki 1.471.852.338 mkp. Deficyt w 1924 r. opiewał na sumę 213.558.721,03 mkp¹⁶. Od kwietnia 1919 r. marka polska, która miała być wymienna w bankach innych państw, wskutek inflacji straciła całkowicie swoją wartość. Dlatego w dniu 20 stycznia 1924 r. w Polsce został wprowadzony nowy system monetarny, a od 1 lipca 1924 r. na terenie całego kraju obowiązującą jednostką monetarną stał się złoty polski¹⁷.

Wpływy do budżetu konwiktów w roku 1924 wyniosły 33.524,98 zł, natomiast wydatki – 35.387,57 zł. Deficyt w następnym roku obliczeniowym 1925 wyniósł 1.918,23 zł. Głównym źródłem dochodów, podobnie w roku 1923, była subwencja uzyskana od rządu. W roku 1924 wydawano przede wszystkim na żywność; była to niemal połowa wszystkich rocznych wydatków. Deficyt był już wyraźnie mniejszy niż w latach wcześniejszych¹⁸. Rozkład dochodów i rozchodów w roku 1925 był podobny jak w roku 1924. Natomiast w roku 1926 deficyt był o wiele większy i wynosił ponad 13 tys. zł. W kolejnym sprawozdaniu za rok 1926 w rubryce dochodów pojawiły się dwa nowe źródła. Jednym z nich były opłaty za użytkowanie auli *Theologicum* przez różne instytucje. Drugie źródło to sprzedaż złomu żelaza¹⁹. W bilansie za rok 1927 też był deficyt; do dawnych długów dołączono nowe tak, że w budżecie zakładu brakowało prawie 18 tys. zł. W uwagach do budżetu rektor konwiktów wyjaśniał, że przeprowadzono konieczną konserwację gmachu, na którą nie otrzymano żadnej dotacji. Dach budynku pokryto wówczas blachą cynkową oraz wyremontowano 20 pokoi konwiktorskich. Rektor konwiktów wskazał jeszcze inną przyczynę deficytu. Gimnazjum im. św. Stanisława, jak i Wydział Teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego, użytkowały dużą część budynku od ul. Traugutta nie placąc czynszu i nie uczestnicząc w kosztach remontów²⁰. Było to niezgodne z ustaleniami podjętymi 1 października 1927 r.²¹

W kolejnym 1928 r. nastąpiła zmiana w budżecie, dzięki pojawie-

¹⁵ Tamże, s. 106.

¹⁶ Tamże, s. 108–109.

¹⁷ J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918–1939*, Poznań 1981 s. 26.

¹⁸ AMS rps Brulion korespondencji Konwiktów, s. 158–159.

¹⁹ Tamże, s. 193, 218.

²⁰ Tamże, s. 236–237.

²¹ Tamże, s. 230–231.

niu się nowego źródła dochodów, był to czynsz wypłacany odtąd przez Gimnazjum im. św. Stanisława oraz utrzymanie opłat za użytkowanie sali *Theologicum*. Bilans roczny był wreszcie dodatni. W rozchodach zaś pojawiły się wydatki na kasę chorych. Deficyt, który pozostał z poprzednich lat, miał się powoli zmniejszać, pod warunkiem uregulowania długów i pokrycia wydatków związanych z konserwacją i remontem gmachu²². W roku 1929 bilans także był dodatni, choć dochody nie były tak wysokie, jak w roku poprzednim. Ze względu na wyjątkowo mroźną zimę trzeba było więcej opału. Pociągnęło to za sobą podwyżkę płac dla personelu w konwiktach. Największą trudność sprawiał jednak brak specjalnych źródeł finansowania wydatków na utrzymanie i restaurację gmachu²³. Rok 1930 przyniósł także bilans dodatni, ponad 7 tys. zł. Dzięki temu deficyt z lat dwudziestych z kwoty 17.179,57 zł zmniejszył się do 9.471,88 zł. Było to możliwe, ponieważ koszty naprawy dachu nad *Theologicum* w wysokości 12.837,08 zł miało spłacać Gimnazjum im. św. Stanisława i Uniwersytet Warszawski. W rubryce dochodów pojawiło się też nowe źródło środków finansowych: za pobyt konwiktów z diecezji chełmińskiej, lubelskiej oraz archidiecezji warszawskiej płaciły odnośnie kurie biskupie²⁴.

Dzięki dodatniemu bilansowi w roku 1931, który wynosił 4.545,13 zł, deficyt z lat wcześniejszych został zmniejszony do 4.926,75 zł. Do tego zestawienia w księdze rachunkowej dołączono wykaz rachunków za remont dachu nad *Theologicum* w roku 1929/30. Najwięcej środków na remont dachu przekazało Gimnazjum im. św. Stanisława (46,7%), Uniwersytet pokrył 27% kosztów, resztę pokryto z kasy zakładu²⁵. Kolejny rok 1932 z dodatnim bilansem umożliwił zmniejszenie deficytu z lat poprzednich do 1.792,85 zł²⁶. Ponieważ w 1933 r. bilans też był dodatni, deficyt z poprzednich lat został zlikwidowany. Na następny rok w rubryce: dochody – pozostało 875,42 zł²⁷. W kolejnych dwóch latach budżetowych były tylko drobne zmiany: opłacano ubezpieczenie zamiast składek na kasę chorych, nie widać również sum wydawanych wcześniej na fundusz pracy, nie ma też opłat za pranie bielizny²⁸. W rachunkach za rok

²² Tamże, s. 266.

²³ Tamże, s. 293–294.

²⁴ Tamże, s. 319–320.

²⁵ Tamże, s. 337–338.

²⁶ Tamże, s. 350.

²⁷ Tamże, s. 369–370.

²⁸ Tamże, s. 389.

1936 pojawił się „dochód nadzwyczajny”, na który składały się opłaty od gości i inne okolicznościowe wpłaty na konwikt²⁹. Od 1937 do 1939 r. w zestawieniach dochodów i rozchodów nie było już istotnych zmian. Nie było także deficytu.

W podsumowaniu danych o uposażeniu konwiktów trzeba stwierdzić, że pierwsze lata jego istnienia były bardzo ciężkie, głównie z powodu ciągle rosnących cen żywności oraz galopującej inflacji. Oprócz tego, niezbędne remonty budynku pochłaniały znaczne fundusze, o które zabiegał wyłącznie zarząd konwiktów, co miało znaczny wpływ na deficyt w budżecie. Zlikwidowano go dopiero w 1933 r., choć bilans dodatni wykazywano już od roku 1928³⁰.

2 Prawa własności

Starania Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji o odzyskanie prawa własności budynku konwiktów rozpoczęły się wnet po przejęciu przez misjonarzy zarządu nad zakładem. Ich przedmiotem był nie tylko gmach przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście 3 i Traugutta 1, ale też kamienica przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 oraz pozostałe nieruchomości zagarnięte przez władze zaborcze na mocy dekretu kasacyjnego Zgromadzenia w Królestwie Polskim z 27 października 1864 r.

W dniu 27 kwietnia 1920 r. rektor konwiktów skierował pismo do MWRiOP w sprawie zwrotu domów. Ks. Wilhelm Michalski, działając z upoważnienia wizytatora ks. Kaspra Słomińskiego, przedstawił opis nieruchomości misjonarzy z dnia 15 listopada 1867 r., dokonany przez komisję księcia Czerkawskiego. W piśmie przywołano również dwa inne niewątpliwe fakty: kasaty Zgromadzenia jako represji za udział misjonarzy w powstaniu styczniowym, oraz przejęcia nieruchomości w Warszawie w zarząd Skarbu Królestwa Polskiego. W oparciu o te przesłanki Zgromadzenie wnosiło, aby w nowej sytuacji, po odzyskaniu niepodległości, rząd polski zwrócił misjonarzom ich budynki przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 i Krakowskie Przedmieście 3/Traugutta 1³¹.

Ponieważ pismo pozostało bez odpowiedzi, dlatego rektor ks. W.

²⁹ Tamże, s. 419.

³⁰ Tamże, s. 430, 451, 460.

³¹ AMS Teczka Konwiktów Teologicznych Św. Krzyża w Warszawie, dokumenty różne, 57/1920.

Michalski w dniu 12 października 1922 r. wystosował pismo do ministra MWRiOP Kazimierza Kumanieckiego. Oprócz informacji, które znalazły się w poprzednim liście, piszący rozbudował argument historyczny i przedstawił zakorzenie misjonarzy w Warszawie od połowy XVII w. oraz ich rolę w dziejach polskiej kultury i oświaty. Przypomniał też, iż zgodnie z pismem MWRiOP z dnia 1 marca 1918 r. jeden spośród dwóch obiektów postulowanej rewindykacji został oddany *do stałego użytku konwiktów teologicznych, zostającego pod kierownictwem księży misjonarzy, dlatego akt uznania własności księży misjonarzy nie mógł pociągnąć żadnych nowych następstw*. Pismo tej samej treści zostało równocześnie wysłane do Prezesa Rady Ministrów³².

Miesiąc później, 15 listopada 1922 r., rektor konwiktów wysłał list urzędowy do Generalnej Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej. Podał w nim szczegółowe uzasadnienie konieczności odzyskania dwóch wspomnianych budynków. W przypadku kamienicy przy ul. Traugutta 1 stwierdzał, że od 1918 r. mieści się tam konwikt założony z myślą o duchownych studiujących na Wydziale Teologicznym UW. Rząd Polski, próbując istnienie zakładu, przeznaczył na ten cel wspomniany budynek. Aby konwikt mógł funkcjonować zgodnie ze statutem, konieczna była przebudowa gmachu, adaptacje pomieszczeń, a także zawarcie umowy z Gimnazjum im. św. Stanisława, które zajmowało część domu, *wbrew woli i decyzji rządu*. Nie mając formalnego prawa własności, zarząd konwiktów był niejako sparaliżowany i nie mógł podejmować żadnych działań. Po przedstawieniu praw misjonarzy do odzyskania także drugiego budynku rektor przypomniał, że obydwie kamienice zostały sprzedane przez władze zaborcze w 1868 r. W „Dzienniku Warszawskim” z dnia 22 listopada 1868 r. ukazało się nawet ogłoszenie o fakcie sprzedaży. Natomiast w 1870 r. prawo własności zagarniętych obiektów bezpodstawnie przeniesiono w księgach hipotecznych na Skarb Królestwa Polskiego. Gdy po I wojnie światowej powrócili do Warszawy księża misjonarze – prawowici właściciele nieruchomości, powinna wrócić do nich również zagarnięta kiedyś własność. Autor listu dodał, że gdyby zwrócono formalnie prawo własności misjonarzom, Skarb Państwa nic by nie stracił, ponieważ i tak z konwiktów teologicznych nie otrzymuje czynszu³³. W tym samym okresie rektor konwiktów prowadził korespondencję z wizytatorem Prowincji ks. K. Słomińskim, informując

³² AMS Brulion Korespondencji Konwiktów, s. 47.

³³ Tamże, s. 53–54.

go o wszelkich poczynaniach związanych ze sprawą rewindykacji budynków w Warszawie. Jednocześnie przedstawił propozycje, co może w tej sprawie przedsięwziąć sam wizytator w imieniu Prowincji³⁴.

Wszelkie zabiegi ks. W. Michalskiego okazały się bezskuteczne. Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej orzekła, że wszystkie obiekty zagarnięte niegdyś przez rząd rosyjski są obecnie własnością Rządu Polskiego. Wszelkie nieruchomości zabrane prawowitym właścicielom mogą być zwrócone jedynie po uchwaleniu odnośnej decyzji przez sejm i senat lub wynegocjowane przez Stolicę Apostolską w ramach konkordatu³⁵. W związku z powyższą decyzją W. Michalski wystosował memorial do około 50 posłów; przedstawił sprawę rewindykacji budynków misjonarskich oraz prosił o wniesienie jej na obrady Izby i podjęcie sprawiedliwej uchwały³⁶. W dniu 5 czerwca 1923 r. podobny memorial wysłano do ministra MWRiOP Stanisława Głabińskiego. W piśmie zaznaczono, że ani władze państwowe ani miejskie nie korzystają z budynków, które misjonarze chcą odzyskać³⁷.

Wkrótce okazało się, że w przypadku gmachu przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 pretensje do własności zgłasza Magistrat Stołecznego Miasta Warszawy. Do drugiego, przy ul. Traugutta 1, gdzie był konwikt teologiczny, pretensje własności zgłasza Kuria Metropolitalna, umieściła go bowiem 28 listopada 1922 r. w wykazie własności skierowanym do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych. W piśmie kurialnym stwierdzono, że budynek jest potrzebny Archidiecezji Warszawskiej. W liście skierowanym 15 lipca 1923 r. do Kurii Metropolitalnej, nowy rektor konwiku ks. Józef Gaworzewski zaprotestował przeciwko pominięciu przez kurię informacji o prawowitych właścicielach obiektu. Warto zacytować fragment listu, w którym jednoznacznie określono stanowisko Zgromadzenia: *Sprawa przeznaczenia gmachu powyższego na cele Konwiku Teologicznego może być sprawą wewnętrzną, przedmiotem umowy Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce i Jego Eminencją Księdzem Kardynałem Arcybiskupem Warszawskim. W stosunku zaś do rządu, Zgromadzenie Księży Misjonarzy rewindykuje swoje prawa i żąda przywrócenia pełnego prawa własności do obydwóch gmachów*³⁸. W dniu 1 października 1923 r. rektor

³⁴ Tamże, s. 31–32; 57–58; 61–62; 66–67; 87–88.

³⁵ AMS Kronika Domu Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Warszawie ul. Traugutta 1 przy Konwiku Teologicznym, s. 8.

³⁶ AMS Brulion korespondencji Konwiku, s. 70–71.

³⁷ Tamże, s. 74–75.

³⁸ Tamże, s. 87.

odwołał się w tej sprawie również do przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji. Autor listu przedstawił stan zagadnienia i zwrócił się z prośbą o uprzedzające działania w watykańskiej Kongregacji do spraw Zakonów, a także o przeprowadzenie na ten temat rozmowy z papieżem Piusem XI³⁹.

Dnia 25 października 1923 r. rektor konwiku napisał list do zarządu gmachów państwowych w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych. W oparciu o dokumenty archiwalne dowodził, że gmachy, których zwrotu domagają się misjonarze zostały zbudowane wyłącznie z funduszów Zgromadzenia Misji. Powołał się m. in. na kronikę ks. Michała Symonowicza z lat 1817–1826 pt. *Continuatio descriptionis Congregationis Missionis ad S. Crucem*. Autor listu cytował źródło rękopiśmienne: *Dom terazniejszy własnym kosztem i częściami zbudowali misjonarze. Najpierwsza jego część od kościoła ku refektarzowi idąca, zbudowana jest około roku 1657. Druga część od podwórza do ulicy idąca, później, to jest około roku 1749 jest postawiona. Ostatnia część zaś od spiżarni do ulicy (Krakowskie Przedmieście) za ks. Śliwickiego wizytatora 1769 przebudowana. Ten dom jest o dwóch piętrach, cały murowany i dachówką pokryty. (...) Na I piętrze jest izb mieszkalnych 29, na II 34. Drugim dokumentem wykorzystanym w piśmie przez J. Gaworzewskiego był *Inwentarz ogólny przy objęciu urzędu wizytatora w 1851 r. przez ks. A. Dorobisa*⁴⁰.*

W dniu 10 lutego 1925 r. umawiające się strony podpisały konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. Po jego zawarciu okazało się, że próby włączenia spraw rewindykacyjnych do tekstu konkordatu były nieskuteczne. Artykuł 24 punkt 3 konkordatu ujmował tę kwestię następująco: *Sprawa dóbr, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które obecnie znajdują się w posiadaniu Państwa Polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy*⁴¹. Wykonanie konkordatu powierzono dwóm komisjom. Pierwsza – rządowa złożona była z pracowników MWRiOP i przedstawicieli różnych resortów zapraszanych na obrady w zależności od przedmiotu. Druga zaś – kościelna, a tworzyli ją trzej biskupi ordynariusze: podlaski – Henryk Przeździecki, łomżyński – Stanisław Łukomski, i łucki – Antoni Szelażek. Jednocześnie, obok dwóch wspomnianych, pracowała także mieszana komisja rządowo-kościelna. Zgodnie z tajnym porozumieniem zawartym przed podpisaniem

³⁹ Tamże, s. 91–92.

⁴⁰ Tamże, s. 96–98.

⁴¹ S. Łukomski, *Konkordat*, Łomża 1934 s. 217.

konkordatu, Rząd Polski zobowiązał się w okresie trzech miesięcy od wejścia w życie konkordatu powołać komisję do zbadania sprawy budynków należących niegdyś do Kościoła katolickiego, a znajdujących się w rękach państwa⁴². Powstała więc komisja mieszana, nazywana także „komisją budynkową”. Stronę kościelną reprezentowali: bp A. Szczępek, ks. Czesław Meysner z Poznania i ks. Władysław Chotkowski z Krakowa. Natomiast przedstawicielami rządu byli: Tomasz Kudełski z Ministerstwa Robót Publicznych, Tadeusz Werner z Ministerstwa Skarbu, oraz Stanisław Okęcki z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja rozpoczęła pracę na początku 1926 r.⁴³

Jeszcze przed zawarciem konkordatu rektor ks. J. Gaworzewski wystosował memoriał do ks. Rafała Ricciardellogo prokuratora Zgromadzenia Misji przy Stolicy Świętej. Po przytoczeniu wyjątków z historii Zgromadzenia Misji w Polsce, przedstawił najnowsze fakty dotyczące dwóch budynków misjonarskich w Warszawie. Między innymi zwrócił uwagę na to, że kard. A. Kakowski postanowił oddać kościół Św. Krzyża misjonarzom pod warunkiem zrzeczenia się przez nich praw do domu przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście 3/Traugutta 1, wybudowanego z funduszy Prowincji polskiej w XVII w. Kardynał powoływał się wówczas na dokument ustalający zasady otwarcia konwiktu teologicznego w Warszawie. W owej umowie wizytatora K. Słomińskiego z kard. A. Kakowskim znajdował się m. in. następujący *passus*: *Konwikt jest własnością episkopatu Metropolii Warszawskiej*. Wizytator jednak, podpisując tę umowę, pod pojęciem „konwikt” rozumiał instytucję ufundowaną w określonym gmachu, a nie budynek. W zakończeniu listu ks. J. Gaworzewski prosił, aby wspomniane dwa budynki misjonarskie zostały dopisane do listy gmachów, które mają być zwrócone pierwotnym właścicielom, a jednocześnie o wpłynięcie na kard. A. Kakowskiego, by nie utrudniał działań rewindykacyjnych⁴⁴.

Dnia 11 kwietnia 1925 r. w Rzymie została zawarta umowa między kard. A. Kakowskim a wizytatorem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji ks. K. Słomińskim. Formalnie był on niekorzystny dla

⁴² J. Wiśłocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa*, s. 19–21; Tenże, *Konkordat polski z 1925 roku: Zagadnienia prawno-administracyjne*, Poznań 1977 s. 116.

⁴³ AAN MWRiOP sygn. 804 s. 6.

⁴⁴ AMS Nota historyczna i przedstawienie aktualnego stanu rzeczy kościoła Św. Krzyża, domu i dóbr należących do Zgromadzenia Misji. Zob. Brulion korespondencji Konwikt, s. 113–115.

Zgromadzenia, ale faktycznie umożliwiał natychmiastowy zwrot misjonarzom kościoła i parafii Św. Krzyża. Dzięki podpisaniu tej umowy arcybiskupi warszawscy zrzekli się ostatecznie pretensji do kościoła Św. Krzyża, który według wcześniejszych zamysłów miał pełnić funkcję konkatedry dla sufragana warszawskiego⁴⁵.

O tym, że księża misjonarze nie zamierzali rezygnować z dwóch budynków przy Krakowskim Przedmieściu 1 i Traugutta 1 może świadczyć dalsze zainteresowanie wizytatora Prowincji i następnych rektorów konwiktu sprawą ich rewindykacji. Kolejny rektor konwiktu ks. J. Weissmann w dniu 3 kwietnia 1933 r. skierował do Magistratu Stołecznego Miasta Warszawy, a 28 kwietnia t. r. także do kard. A. Kakowskiego listy oficjalne. Dotyczyły one uiszczenia opłat za oczyszczenie części ulicy i chodnika przy posesji zajmowanej przez konwikt. Rektor przypominał, że dawne budynki misjonarskie po zakończeniu I wojny światowej przejęło państwo. Mogło się to jednak zmienić, ponieważ sprawę ich własności miała rozstrzygnąć komisja mieszana, działająca w oparciu o 24 artykuł, punkt 3 konkordatu⁴⁶.

Warto w tym miejscu przyrzeć się bliżej pracy owej komisji. Trzeba się najpierw zapoznać z protokołem konferencji, jaka się odbyła w grudniu 1925 r. i w styczniu 1926 r. z udziałem Antoniego Belliera, kierownika pierwszej Ekspozytury Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę, działającego w oparciu o delegację Komisarza Rządu, a ks. kanonikiem Kazimierzem Bączkiewiczem działającym na zasadzie delegacji Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, celem przestudiowania sprawy warszawskich budynków poduchownych, znajdujących się w posiadaniu Państwa Polskiego. Wśród 10 posesji omówionych podczas wspomnianej konferencji znalazł się też gmach konwikt. Odnośnie do tego budynku ustalono, że winien być oddany *na rzecz Arcybiskupom Warszawskim dla Konwiktu Teologicznego*. Nadto stwierdzono, iż *przejście omawianej posesji w całkowite faktyczne posiadanie (...) Arcybiskupów Warszawskich nie mogłoby nastąpić jednocześnie z przekazaniem tytułu własności, czyli posiadaniem prawnym. Państwo tedy mogłoby się tylko zobowiązać do oddania tej posesji w faktyczne posiadanie w ciągu pewnej, możliwie krótkiej, określonej w układzie ilości lat*⁴⁷.

Po kilku latach prac komisji mieszanej, w roku 1931 budynek

⁴⁵ AMS Akta Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Misji, 310/25.

⁴⁶ AMS Brulion korespondencji Konwikt, s. 353–355; 356–357.

⁴⁷ AAN MWRiOP sygn. 806 Majątki [Rewindykacja gmachów poduchownych. Prace przygotowawcze do Komisji Mieszanej. Sprawy budynków między wojewodami a ordynariuszami (1925–1930)], s. 220–222.

konwikt znalazł się w wykazie nieruchomości poduchownych. Zachowały się cztery egzemplarze wniosku komisji dotyczące gmachu konwikt. Na pierwszym z nich oprócz stwierdzenia, że przed konfiskatą w 1864 r. jego właścicielem było Zgromadzenie Księży Misjonarzy dodano uwagę, że obecnie jest on zajęty przez konwikt teologiczny. W ostatnim zdaniu napisano: *Obiekt podpada pod art. 24 pkt 3 konkordatu*. Natomiast w drugim i trzecim egzemplarzu wniosku był dopisek: *nadaje się do zwrotu*. Wreszcie w czwartym egzemplarzu był dopisek *bezw.* Trudno go jednoznacznie odczytać; może to znaczyć: *bezwzględnie*, lub *bezw warunkowo*⁴⁸. Ten wniosek komisji nie został zrealizowany ani na rzecz arcybiskupów warszawskich, ani na rzecz księży misjonarzy, skoro po wejściu w życie ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 30, poz. 221) *O dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość i będących w posiadaniu związków samorządowych*, Zgromadzenie w lipcu 1937 r. wniosło do sądu okręgowego w Warszawie pozew przeciwko gminie m. st. Warszawy. Zgromadzenie domagało się usunięcia magistratu m. st. Warszawy z ksiąg hipotecznych przedmiotowych gmachów i przepisania prawa własności na Zgromadzenie Księży Misjonarzy⁴⁹. Na temat tego procesu pojawiło się w prasie warszawskiej wiele artykułów, m. in. jeden z nich ukazał się w „Kurierze Warszawskim” z 23 czerwca 1938 r. Treścią artykułu było wyjaśnienie prezydenta Warszawy — S. Starzyńskiego. Trwał on w mocnym postanowieniu nie oddawania misjonarzom ich budynków twierdząc, że bardziej niż Zgromadzeniu, potrzebne są miastu⁵⁰.

Krótko przed wybuchem II wojny światowej rząd przyjął ustawę *O dobrach, których Kościół Katolicki został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które są w posiadaniu związków samorządowych*. Art. 1 ustawy określał, że *Do czasu uregulowania sprawy dóbr, których Kościół katolicki został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a będących w dniu zawarcia konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską lub po tym terminie w posiadaniu związków samorządowych, spory sądowe o takie dobra nie mogą być wszczynane przez osoby prawne kościelne i zakonne, a wszczęte już ulegają z samego prawa zawieszeniu*⁵¹. Po wejściu tej ustawy w życie proces, który i tak wcześniej został przerwany, nie mógł być kontynuowany.

⁴⁸ AAN MWRiOP sygn. 811 Majątki (Rewindykacja gmachów poduchownych. Komisja Przygotowawcza do Komisji Mieszanej. Wykaz budynków poduchownych z wnioskiem Komisji Przygotowawczej 1931), s. 4.

⁴⁹ *Kronika*, WAW 27:1937 nr 7 s. 334–335.

⁵⁰ AAN MWRiOP sygn. 910 Zakony męskie, t. 4 (M–P), s. 504.

⁵¹ AMS Teczka Konwikt Teologicznego.

Ostatecznie misjonarzom nie udało się odzyskać swoich budynków, ponieważ przeszkodziła temu II wojna światowa. Po jej zakończeniu sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała, ponieważ 26 października 1945 r. został wydany dekret o upaństwowieniu gruntów na terenie miasta Warszawy. Dopiero na mocy ustawy z 17 maja 1989 r. *O stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczpospolitej Polskiej*, Zgromadzenie Księży Misjonarzy wystąpiło o zwrot swej dobrze udokumentowanej własności — dwóch gmachów przy ulicy Krakowskie Przedmieście 1 oraz Krakowskie Przedmieście 3/Traugutta 1.

3 Kronika konwikt

Pierwszy semestr wykładów na Wydziale Teologicznym był skrócony i trwał od 23 maja do 15 lipca 1918 r. W okresie letnim tegoż roku misjonarze odzyskali dalszą część budynku dla potrzeb konwikt, ponieważ sześcioklasowa szkoła miejska i seminarium nauczycielskie im. ks. Stanisława Konarskiego opuściły zajmowane dotąd pomieszczenia⁵². Dnia 3 października 1918 r. przystąpiono do remontu zwolnionych lokali. Naprawiono także zniszczone dachy. Wewnątrz budynku oczyszczono i przestawiono piece. W celu wyciszenia gmachu, od strony Krakowskiego Przedmieścia zamknięto bramę i odtąd używano jej tylko jako bramy wjazdowej. W zamian otwarto bramę od ul. Traugutta i zatrudniono dozorcę, który odpowiadał za to, komu ją otwierał⁵³.

Nowy rok akademicki rozpoczął się 15 października 1918 r. Do konwikt przybyło czterdziestu księży. Była to liczba optymalna. Dla zapewnienia dogodnych warunków do pracy naukowej, w konwiktce urządzono trzy sale studyjne. Była także biblioteka i salka rekreacyjna; obszerny korytarz na parterze miał pomieścić szafy bibliotek poszczególnych gałęzi teologii.

Ze względu na trwające działania wojenne, na uniwersytecie nastąpiła długa przerwa w wykładach, aż do 15 października 1919 r. Tymczasem, po W. Michalskim, rektorem konwikt został ks. Józef Gaworzewski. Obowiązki ekonomy domu po ks. Pawle Dembińskim przejął ks. Konstanty Witaszek. W konwiktce zamieszkało także jeszcze dwóch innych misjonarzy: Jan Weissmann, który spełniał obo-

⁵² *Kronika*, ROZ 22:1920 s. 192; ANP Kronika Konwikt, s. 3.

⁵³ ANP Kronika Konwikt, s. 3.

wiązki ojca duchownego w seminarium warszawskim, oraz Józef Sowiński, jako dyrektor sióstr miłosierdzia w domu prowincjalnym na Tamce⁵⁴. Dzięki pomocy finansowej ze strony Rządu Polskiego, przed rozpoczęciem roku akademickiego 1919/1920 w gmachu konwiktu przeprowadzono pilne prace restauracyjne. Na parterze, tam gdzie w XVIII i XIX w. była drukarnia, urządzono refektarz. Część dotychczasowych pomieszczeń tak przebudowano, że zainstalowano w nich kuchnię, spiżarnię i przygotowano mieszkania dla personelu żeńskiego. W tym skrzydle, na obydwu kondygnacjach, przygotowano czterdzieści miejsc dla konwiktów. 18 pokoi było pojedynczych, a pozostałe miejsca w pokojach dwuosobowych.

W budynku od strony Krakowskiego Przedmieścia zamieszkali misjonarze. J. Gaworzewski zajął trzy pokoje na pierwszym piętrze. W dwóch dalszych pokojach na tym samym piętrze, za boczną klatką schodową, zamieszkał ks. W. Michalski. Od strony ulicy Krakowskie Przedmieście zamieszkali księża: Lucjan Wilhelm, J. Weismann i J. Sowiński. Następny pokój przeznaczony był na salę rekreacyjną. W ostatnim zaś, który przylegał do wieży kościoła Św. Krzyża mieściła się kaplica księży misjonarzy. W tym samym skrzydle, ale na parterze, były pokoje gościnne⁵⁵. Na parterze gmachu od strony ul. Traugutta było pięć sal. W pierwszej była rozmównica dla gości konwiktów. Druga również służyła jako rozmównica dla misjonarzy pracujących w konwikcie. W dwóch kolejnych salach odbywały się seminaria teologiczne. W ostatniej sali była biblioteka im. Łubieńskich, ofiarowana Zgromadzeniu Księży Misjonarzy dla potrzeb konwiktów przez hrabiego Rogera Łubieńskiego. Na pierwszym piętrze tegoż budynku w pierwszej sali od klatki schodowej była kaplica konwiktów, a w następnej ich salka rekreacyjna⁵⁶.

Rok akademicki 1919/20 rozpoczął się od rekolekcji w dniach 5–9 października, pod przewodnictwem ks. J. Gaworzewskiego. Uczestniczyło w nich 25 księży. Zaraz po rekolekcjach rozpoczęły się na uniwersytecie wykłady w trzech sekcjach: biblijno–dogmatycznej, historyczno–prawnej i filozoficznej. Na korytarzu, w widocznym miejscu, zawieszono regulamin obowiązujący konwiktów⁵⁷. Gimnazjum im. św. Stanisława pozostało nadal w gmachu, miało go opuścić z końcem czerwca 1920 r. Jednak do tego nie doszło z powodu trwa-

⁵⁴ *Kronika*, ROZ 22:1920 s 193; ANP Kronika Konwiktów, s. 4–5.

⁵⁵ ANP Kronika Konwiktów, s. 5–6; ASM Kronika Domu Zgromadzenia, s. 2.

⁵⁶ *Kronika Konwiktów*, s. 6; *Kronika*, ROZ 22:1920 s. 194.

⁵⁷ ANP Kronika Konwiktów, s. 8.

jącej wojny polsko–sowieckiej. Budynek konwiktów został wnet zajęty najpierw przez Sztab Główny I Armii, a następnie przez Sąd Polowy tejże Armii. W tym okresie dokonano pewnych uszkodzeń i zniszczeń wewnątrz gmachu⁵⁸. Tak więc podział budynku, o którym wspomniano powyżej, dokonał się dopiero w październiku 1920 r. Cały parter od strony ul. Traugutta w starym gmachu został oddany na potrzeby Gimnazjum. W miejscu gdzie łączyły się korytarze konwiktów i Gimnazjum im. św. Stanisława postawiono ścianę działową. Biblioteka im. Łubieńskich została przeniesiona na nowe miejsce w tym samym gmachu, na pierwsze piętro do sali piątej. Na pierwszym piętrze mieściły się także: kaplica konwiktów, magazyn, a dwie następne sale przeznaczono na mieszkania dla konwiktów⁵⁹.

Wydział Teologiczny, zgodnie z umową, otrzymał całe pierwsze piętro w gmachu od strony ul. Traugutta, z osobną klatką schodową i szatnią. Były tam: duża aula oraz cztery boczne salki, które przeznaczono na pracownie seminaryjne. Stały się one siedzibą zakładów Wydziału Teologicznego. Dzięki staraniom profesorów wydziału, jak też darom od osób duchownych i świeckich, m. in.: bpa Stanisława K. Ruszkiewicza i prał. Rembielińskiego powiększyły się znacznie zbiory bibliotek specjalistycznych. W roku 1921 zarząd konwiktów przekazał na potrzeby wydziału kolejne 3 pokoje, w których ks. Kobylecki zorganizował pracownię psychologiczną⁶⁰. Z powodu postępującej dewaluacji znacznie wzrosło utrzymanie konwiktów. Gdy w roku 1919 każdy ze studentów płacił za dobę 10 mkp, to w styczniu 1921 r. koszt utrzymania wynosił 100 mkp za dobę, a w maju – 200 mkp. Księża–studenci nie mogli uiścić w całości kosztów, więc długi jakie zaciągnięto w roku 1921 zostały spłacone dzięki subwencji biskupów (400 tys. mkp). Trochę wcześniej konwikt otrzymał w trzech ratach subwencję od Ministra Pracy i Opieki Społecznej⁶¹.

Rekolekcje dla konwiktów odbyły się w dniach 15–19 marca 1921 r. pod przewodnictwem o. Mariana Wiśniewskiego. Była to pewna innowacja w porównaniu z rekolekcjami na rozpoczęcie roku akademickiego 1919/20, jednak termin ten był bardziej odpowiedni od poprzedniego. Dlatego w kolejnym roku akademickim rektor konwiktów zwrócił się z prośbą do ówczesnego dziekana Wydziału Teologicznego ks. Władysława Szcześniaka o zgodę na zmianę terminu

⁵⁸ Tamże, s. s. 9.

⁵⁹ Tamże; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 3–4.

⁶⁰ *Uniwersytet Warszawski*, s. 67; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 3.

⁶¹ Tamże, s. 10.

rekolekcji dla konwiktorów. Zaproponował, aby odtąd odbywały się one przez trzy dni, od Środy Popielcowej do I Niedzieli Wielkiego Postu. Pisał, że daty rozpoczęcia i zakończenia roku akademickiego są ruchome, dlatego trudno powiązać je z terminem rekolekcji. Odtąd rekolekcje odbywały się we wspomnianym terminie ⁶².

Odnosnie do studiów na Wydziale Teologicznym w roku 1921/22, to odbywały się one w sześciu sekcjach: biblijnej, dogmatycznej, moralnej, historycznej, prawniczej i filozoficznej. Każdy dział obejmował przedmioty główne i dodatkowe. Ilościowo było to 18 godzin zajęć w tygodniu. Trzeba zauważyć, że niektórzy księża nie byli dobrze przygotowani do studiów na poziomie uniwersyteckim. Mimo to w 1922 r. dwóch konwiktorów otrzymało pierwsze doktoraty. Z drugiej strony, dyscyplina niektórych studentów mieszkających w konwiktach nie była zadowalająca. Część studiujących to byli księża ze znacznym stażem pracy duszpasterskiej, którzy wcześniej pełnili obowiązki proboszczów lub prefektów szkół. Dlatego na początku trudno im było przyjąć rytm życia obowiązujący w konwiktach ⁶³.

Podczas miesięcy letnich w roku 1922 w zakładzie przeprowadzono kolejne prace restauracyjne. Najważniejsze było położenie nowej dachówki na oficynie zamieszkałej przez konwiktorów. Dzięki pomocy finansowej MWRiBP na remont konwiktu (1 mln mkp) rektor mógł zlecić prace firmie p. Huszczy, która wykonała je bardzo starannie. Odtąd zakład dysponował czterdziestoma pokojami dla studentów. W czerwcu 1923 r., po wcześniejszej prośbie zarządu, przyznano stałą subwencję rządową każdemu spośród 40. konwiktorów. Pod względem wartości odpowiadała ona stypendium, jakie otrzymywali alumni seminarium. Nie była to suma duża, ale przyznana na stałe umożliwiła prowadzenie konwiktu, który w tym okresie znajdował się w trudnej sytuacji. Subwencję przeznaczano na pokrycie utrzymania, a zwłaszcza wyżywienia. Natomiast światło, opał i personel księża opłacali sami ⁶⁴.

Podczas wakacji w 1924 r. w zakładzie przeprowadzono dalsze prace restauracyjne. Od strony dziedzińca odnowiono mury wewnętrzne. Po odbiciu tynku pokryto je zaprawą z wapna i cementu. Odrestaurowano także ścianę oficyny zamieszkałej przez konwiktorów. Od strony drugiego dziedzińca odnowiono refektarz, gdzie odbito do wysokości 1,5 metra nie tylko tynk, ale także zawilgocone i zmurszałe

⁶² AMS Brulion korespondencji Konwiktu, s. 6.

⁶³ *Kronika*, ROZ 25:1923 s. 44–45; ANP Kronika Konwiktu, s. 11.

⁶⁴ ANP Kronika Konwiktu, s. 13; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 8.

cegły. Pod koniec tego samego roku założono dwa telefony: jeden dla księży misjonarzy, a drugi dla konwiktorów ⁶⁵.

W następnym roku, od lipca do października, odnowiono fasadę domu od strony Krakowskiego Przedmieścia i ul. Traugutta. Odrestaurowano również pozostałą część domu od strony dziedzińca i domek parterowy przy bramie od ul. Traugutta. Fronton domu od Krakowskiego Przedmieścia mierzył 60 m dł., od ul. Traugutta 110 m, a od dziedzińca 80 m. Po odbiciu starych tynków nałożono nową zaprawę wapienno-cementową. Poszczególne elementy architektoniczne, jak gzymsy, pilastry i cokół zostały naprawione zgodnie z dokumentacją budynku, natomiast na dachu nad aulą *Theologicum* umieszczono zupełnie przemurowaną, ozdobną galerię. Odnowiono wówczas gruntownie także wejście do furty, zwłaszcza stare, dębowe drzwi. Cały dom został wymalowany. Na remont w 1925 r. przeznaczono łącznie ponad 20 tys. zł ⁶⁶.

W roku 1926 podczas miesięcy letnich dokonano różnych prac restauracyjnych. Na gmachu od strony Krakowskiego Przedmieścia położono cynkową blachę. Odnowiono w nim dwa pokoje – ks. J. Sowińskiego i ks. L. Wilhelmy'ego. W budynku od strony ul. Traugutta uporządkowano piwnicę, skąd usunięto urządzenia do ogrzewania ciepłym powietrzem. W sali rekreacyjnej misjonarzy zawieszono portrety: papieża Piusa XI, przelożonych generalnych: Antoniego Fiata i Franciszka Verdiera, kard. Aleksandra Kakowskiego i bpa Michała B. Tarły. Natomiast do refektarza konwiktorów zakupiono trzy olejne obrazy wykonane przez malarza Brauna. Były to: *Pan Jezus na krzyżu*, oraz portrety dwóch papieży – Benedykta XIV i Piusa XI. Kard. Edmund Dalbor ofiarował na potrzeby konwiktorów cztery ornaty oraz mały kielich. Ks. Michał Sopoćko przekazał do konwiktu czarny mszał średniowieczny, natomiast ks. Władysław Wojtysiak – biały ornat ⁶⁷.

W roku akademickim 1926/27 dokonano zmiany w zarządzie konwiktu, Dotychczasowy rektor – ks. J. Gaworzewski został dyrektorem sióstr miłosierdzia Prowincji krakowskiej. W dniu 31 stycznia 1927 r. przelożony generalny ks. Franciszek Verdier zamianował po raz drugirektorem konwiktu ks. Wilhelma Michalskiego. Wicerektorem i ekonomem konwiktu został ks. Antoni Skrzydelski. Oprócz

⁶⁵ ANP Kronika Konwiktu, s. 15; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 11–12.

⁶⁶ *Kronika*, ROZ 28:1926 s. 128.

⁶⁷ AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 16–17.

nich w konwikkie mieszkali jeszcze inni misjonarze: J. Sowiński (dyrektor sióstr miłosierdzia), P. Dembiński (ojciec duchowny w seminarium warszawskim), L. Wilhelmy (studujący prawo kanoniczne na Wydziale Teologicznym UW), oraz czterech braci Zgromadzenia spełniających różne postugi⁶⁸.

Na początku roku 1927 w konwikkie było wielu gości, zwłaszcza biskupów, którzy przybyli w marcu na obrady konferencji episkopatu. W dniach od 13 do 15 maja konwikt odwiedził wizytator Józef Kryśka, przeprowadzając wizytację domu. Sprawdził wówczas księgi domowe i zbadał stan budynku konwikt⁶⁹. Jak co roku, w połowie czerwca zorganizowano uroczystość zakończenia roku akademickiego. W dniach od 29 do 30 czerwca w konwikkie gościli biskupi przybyli do Warszawy na konferencję, skąd pojechali do Wilna na koronację Matki Boskiej Ostrobramskiej. Dnia 5 lipca wspólnota misjonarzy przeżywała uroczystość 25-lecia kapłaństwa księży: Jana Weissmanna i Józefa Sowińskiego⁷⁰. W czasie wakacji przeprowadzono prace restauracyjne, przede wszystkim w pokojach konwiktorskich na drugim piętrze. Uporządkowano także 3 sale za kaplicą studentów. Sama zaś kaplica otrzymała nowy wystrój i prostą polichromię według projektu artysty-malarza ze Lwowa A. Procajłowicza. Koszty na pokrycie wystroju wnętrza kaplicy pokryto z ofiar i funduszy ze składek. Ołtarze w drewnie zostały wykonane przez brata ze Zgromadzenia⁷¹. W dniach od 22 do 26 sierpnia w konwikkie odbyły się rekolekcje dla pięćdziesięciu kapłanów ze Stowarzyszeń Unii Apostolskiej, pod przewodnictwem ks. Kaspra Słomińskiego. Pisano o nich w czasopiśmie „Polak – Katolik” z 27 sierpnia 1927 r.⁷²

W roku akademickim 1927/28 do konwikt^u zostali po raz pierwszy przyjęci klerycy z różnych diecezji (z warszawskiej – 7, z pelplińskiej – 2, z łódzkiej – 2, oraz ze Zgromadzenia Misji – 3). W związku z zamieszkaniem w konwikkie kleryków przygotowano nowy regulamin. Każdy ze studentów, po zapoznaniu się z przepisami, zobowiązany był do pisemnego potwierdzenia woli zachowywania ich⁷³. O godzinie 5³⁰ była msza św. dla braci, natomiast o 6³⁰ dla

⁶⁸ ANP Kronika Konwikt^u, s. 21; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 17–18.

⁶⁹ AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 18.

⁷⁰ ANP Kronika Konwikt^u, s. 26; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 19.

⁷¹ ANP Kronika Konwikt^u, s. 26; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 20.

⁷² ANP Kronika Konwikt^u, s. 27; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 20.

⁷³ ANP Kronika Konwikt^u, s. 28.

konwikt^uów. Jednak uczestniczyli w niej tylko klerycy. Studenci-księża odprawiali msze św. w pobliskim kościele Św. Krzyża, albo w innych kościołach Warszawy. W kaplicy konwiktorskiej w modlitwach przed obiadem i kolacją wraz ze studentami byli też księża misjonarze. Brali udział także w wieczornej modlitwie brewiarzowej. W piątki, po wieczornym nabożeństwie połączonym z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, co drugi tydzień były konferencje dla konwikt^uów. Wygłaszał je ks. Paweł Dembiński – ojciec duchowny seminarium warszawskiego, albo rektor konwikt^u⁷⁴.

Jak wspomniano, do konwikt^u przybyło 3 studentów misjonarskich. Byli to subdiakoni: Franciszek Śmidoda i Marian Stark, oraz kleryk Franciszek Czekał. Pierwszy z nich w dniu 18 grudnia 1927 r. otrzymał w Krakowie święcenia diakonatu, a 6 stycznia 1928 r. prezbiterat i wrócił na studia. Na początku roku akademickiego w konwikkie zamieszkał tymczasowo ks. Henryk Likowski – wykładowca historii Kościoła. W czasie przerwy świątecznej sześciu kleryków z archidiecezji warszawskiej pozostało w konwikkie na czas rekolekcji przed diakonatem, który otrzymali 20 grudnia. W lutym, z powodu choroby, ks. rektor W. Michalski opuścił konwikt i pojechał do sanatorium w Krynicy. Dnia 12 lutego 1928 r. subdiakon M. Stark otrzymał święcenia diakonatu⁷⁵.

Podczas wielkich wakacji w konwikkie przeprowadzono rekolekcje dla Stowarzyszenia Unii Apostolskiej, w których wzięło udział 25 księży. W miesiącach wakacyjnych odrestaurowano pokoje na pierwszym piętrze. Pokryto także blachą cynkową cały dach skrzydła od ul. Traugutta aż do auli. Aby przeprowadzić te prace, już w maju 1928 r. zwrócono się do kard. A. Kakowskiego z prośbą, aby domagał się od Gimnazjum im. św. Stanisława, nieodpłatnie użytkującemu od 10 lat parter budynku, spłacenia choć części długów konwikt^u zaciągniętych na prace remontowe w tej części gmachu. Faktycznie, Gimnazjum przeznaczyło na nowy dach 5 tys. zł, obiecując dalsze raty wpłat. W części zamieszkałej wyłącznie przez misjonarzy odrestaurowano korytarz, łazienkę i przedzielono mieszkanie ks. J. Sowińskiego. Dzięki temu uzyskano miejsce dla dwóch studentów misjonarskich – F. Śmidody i M. Starka, mieszkających dotąd razem z innymi konwikt^uami w oficynie⁷⁶. Tymczasem konwikt opuścili bracia Zgromadzenia, z wyjątkiem brata Franciszka Grzeško, który

⁷⁴ AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 21, 28.

⁷⁵ ANP Kronika Konwikt^u, s. 28; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 21–22.

⁷⁶ ANP Kronika Konwikt^u, s. 31.

pełnił funkcję furtiana. Inne obowiązki przejął personel świecki⁷⁷. Na Święta Bożego Narodzenia w konwicie pozostało kilku studentów, którzy przygotowywali prace dyplomowe. Dnia 29 grudnia w kaplicy domowej biskupa polowego S. Galla czterech konwiktów z archidiecezji warszawskiej otrzymało święcenia diakonatu, a 27 stycznia 1929 r. święcenia kapłańskie⁷⁸.

W maju 1929 roku kard. A. Kakowski postanowił, że dodatkowe opłaty za pobyt w konwicie (światło, opał, woda, pensje dla personelu, telefon, kasa chorych) kuria warszawska opłacać będzie tylko za kleryków z terenu własnej diecezji, natomiast księża mieli je uiszczać sami. Z kolei zarząd konwiku, w porozumieniu z wizytatorami – bpem S. Gallem i bpem A. Szlagowskim – podniósł tę opłatę do 50 zł miesięcznie. W czerwcu kilku konwiktów otrzymało dyplomy magisterskie. Wśród nich byli trzej misjonarze: F. Śmidoda, M. Stark i J. Wiejaczka⁷⁹. Od 17 sierpnia mieszkał w konwicie przez kilka dni bp Angelo Roncalli wizytator apostolski z Soffii, późniejszy papież Jan XXIII. Stałym gościem konwiku był kard. August Hlond, prymas Polski, który przybywał z Gniezna do Warszawy przynajmniej raz w miesiącu. On też w dniu 17 lipca urządził w konwicie przyjęcie dla księży uczestniczących w zjeździe Polaków–emigrantów⁸⁰. W dniach od 4 do 8 listopada konwiktorzy brali udział w kursie duszpasterskim dla duchownych z całej Polski. Dnia 21 grudnia 7 kleryków z archidiecezji warszawskiej po rekolekcjach w konwicie otrzymało święcenia diakonatu z rąk bpa S. Galla⁸¹. Na początku stycznia 1930 r. w konwicie gościł o. Reszełyka – przełożony bazylianów obrządku grecko–katolickiego. W lutym ks. wizytator J. Kryśka przeprowadził wizytację domu Św. Krzyża i drugiego – w konwicie⁸².

Dnia 16 marca 1930 r. grupa konwiktów z sekcji historycznej wyjechała do Rzymu pod przewodnictwem prof. P. Stygara na zwiedzanie zabytków, a zwłaszcza katakumb. W okresie Wielkiego Postu, zgodnie z zaleceniem kard. A. Kakowskiego, księża konwiktorzy mogli spowiadać w kościołach warszawskich⁸³. Podczas letnich

⁷⁷ AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 23.

⁷⁸ ANP Kronika Konwiku, s. 34.

⁷⁹ Tamże, s. s. 36.

⁸⁰ ANP Kronika Konwiku, s. 37; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 27–28.

⁸¹ ANP Kronika Konwiku, s. 38.

⁸² Tamże; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 29–30.

⁸³ ANP Kronika Konwiku, s. 40.

wakacji nad częścią gmachu zajmowanego przez *Theologicum* i Gimnazjum im. św. Stanisława położono nową blachę cynkową. Zarząd konwiku otrzymał na ten cel od obydwu odnośnych instytucji 2837,08 zł, a resztę kosztów zapłacono z własnej kasy. Pod koniec października ks. rektor W. Michalski ciężko zachorował i otrzymał roczny urlop z Wydziału Teologicznego. Wizytator J. Kryśka po porozumieniu się z kard. A. Kakowskim powołał na stanowisko rektora konwiku ks. Jana Weissmanna, który przejął obowiązki w dniu 14 lutego 1931 r.⁸⁴

Na początku roku akademickiego 1931/32 ks. W. Michalski powrócił do zajęć wykładowcy na Wydziale Teologicznym. Nie prowadził ich jednak na Uniwersytecie, ale w sali seminarium biblijnego w *Theologicum*. Dnia 19 grudnia czterech diakonów z archidiecezji warszawskiej i jeden z diecezji lubelskiej w kaplicy konwiku otrzymało święcenia kapłańskie z rąk bpa A. Szlagowskiego⁸⁵.

W czasie wakacji letnich w roku 1932 ks. prokurator Antoni Skrzydelski zajął się odnowieniem mieszkań studentów; na drugim piętrze położono nową podłogę, w całej zaś oficynie zaprowadzono nową instalację elektryczną oraz przestawiono piece. Kupiono także materace, krzesła oraz rolety do okien⁸⁶. W dniach 18–20 sierpnia w konwicie mieszkało 25 uczestników II Zjazdu Teologicznego w Warszawie. Od 21 do 27 sierpnia w konwicie przebywało wielu uczestników VII Międzynarodowego Kongresu Historyków⁸⁷. Dnia 26 września do konwiku przybył bp Ernest Ruffini, sekretarz Kongregacji dla Seminarium i Uniwersytetów. Podczas tej prywatnej wizyty w Warszawie bp Ruffini chciał się zorientować, jakie są praktyczne konsekwencje bulli papieskiej *Deus scientiarum Dominus*.

Rok akademicki 1933/34 rozpoczęto tradycyjnie w kościele sióstr wizytek. Już w czasie inauguracji na Uniwersytecie rozpoczęły się manifestacje grup młodzieży nacjonalistycznej, które nasilały się w następnych dniach. Doprowadziły one w dniu 25 października do zawieszenia wykładów, wreszcie do zamknięcia UW przez MWRiOP na czas nieokreślony⁸⁸. Od 22 do 25 listopada w konwicie przebywał bp Włodzimierz Jasiński z Sandomierza, który brał udział w na-

⁸⁴ ANP Kronika Konwiku, s. 42–43; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 31.

⁸⁵ ANP Kronika Konwiku, s. 46; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 34.

⁸⁶ ANP Kronika Konwiku, s. 47; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 36.

⁸⁷ ANP Kronika Konwiku, s. 50–51; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 37–38.

⁸⁸ ANP Kronika Konwiku, s. 51; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 37.

radach komisji papieskiej zajmującej się badaniem wykonania określonych artykułów konkordatu (rewindykacje nieruchomości)⁸⁹. W dniu 23 listopada, po prawie miesięcznej przerwie, wznowiono wykłady na UW. Wszyscy studenci byli zobowiązani do dokonania nowych wpisów na studia⁹⁰.

W dniu 10 lutego 1934 r. do Warszawy przybył ks. Józef Baron, który z dniem 23 lutego tego roku przejął obowiązki ojca duchownego w konwiktach⁹¹. W miesiącach letnich przeprowadzono w konwiktach różne prace remontowe, m. in. odnowiono refektarz oraz kilka mieszkań studentów. Pod koniec lipca zmarł Jan Lewandowski, wieloletni (od 1918) woźny w *Theologicum* i dozorca konwiktów. Dnia 19 września jego obowiązki przejął Antoni Opczyński⁹². W grudniu 1934 sześciu diakonów z archidiecezji warszawskiej odprawiało rekolekcje przed święceniami kapłańskimi. Rekolekcje przeprowadził ks. J. Baron – ojciec duchowny z konwiktów, a nie jak bywało wcześniej – ojciec duchowny seminarium warszawskiego⁹³.

W dniach 23 i 24 maja 1935 r. gościem w konwiktach był wizytator apostolski o. Beniamin Ryciński, pracujący w Kurii Generalnej Braci Mniejszych w Rzymie. W lipcu znowu prowadzono prace restauracyjne w zakładzie. Odnowiono hol i klatkę schodową od strony głównego wejścia. Jeszcze w czerwcu rozpoczęto naprawę gzymsu od Krakowskiego Przedmieścia, a następnie od ul. Traugutta. Ponieważ spodziewano się przybycia większej ilości studentów, przygotowano w konwiktach dodatkowe miejsca⁹⁴.

Wraz z nowym rokiem akademickim 1935/36 w konwiktach zamieszkało 49 studentów (40 studiujących na Wydziale Teologicznym i 9 na wydziałach świeckich). W końcu października profesorowie UW wraz z delegacją studentów wyjechali na wycieczkę do Krakowa. Wzięli w niej udział także niektórzy konwiktory (m. in. Wojciech Piwoarczyk, Jan Stępień, Wincenty Dudek, Józef Kołodziejcki, Tadeusz Romaniuk, Józef Rzychoń, Wincenty Malinowski, Mikołaj Nowicki). Ich opiekunem był ks. W. Michalski, dzięki któremu mogli odprawiać msze św. w kościele misjonarskim na Stradomiu, a w domu

⁸⁹ AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 40.

⁹⁰ ANP Kronika Konwiktów, s. 53.

⁹¹ ANP Kronika Konwiktów, s. 54; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 41 (inna data objęcia przez ks. J. Barona obowiązków ojca duchownego – 29 luty 1934).

⁹² ANP Kronika Konwiktów, s. 55.

⁹³ ANP Tamże, s. 57; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 42.

⁹⁴ ANP Kronika Konwiktów, s. 58; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 43.

znaleźli gościnę. Dnia 6 listopada 1935 r. ks. wizytator Józef Kryśka, po spotkaniu z kard. A. Kakowskim, ogłosił zmianę na stanowisku rektora konwiktów. Został nim dotychczasowy ojciec duchowny – ks. Józef Baron. Dnia 19 listopada z powodu zamieszek a także bójek pomiędzy młodzieżą narodową a żydowską zarówno w Szkole Głównej Handlowej jak na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, zostały zawieszony wykłady aż do odwołania⁹⁵.

W dniach od 27–29 lutego 1936 r. konwiktory na rozpoczęcie Wielkiego Postu wzięli udział w rekolekcjach. Prowadził je rektor seminarium śląskiego w Krakowie – ks. Wilhelm Szymbor. Wkrótce po zakończeniu rekolekcji znowu zostały zawieszony wykłady na Uniwersytecie z powodu demonstracji. Młodzież akademicka z Politechniki Warszawskiej zamknęła się na uczelni, następnie po rozmowach z władzami przerwała okupację gmachu i wyszła na ulice miasta. Kiedy studenci zbliżyli się do kościoła Św. Krzyża doszło do potyczki z policją. Czternastu spośród konwiktów wybiegło na ulicę i starało się uspokoić zwaśnione strony. Nie znalazło to uznania w oczach kard. A. Kakowskiego. Czternastu konwiktów zarzucił on opuszczenie konwiktów bez zgody zarządu, niewłaściwe zachowanie wobec policjantów i brak uległości wobec rozkazu rozejścia się przed kościołem. Udział tych kilkunastu księży w incydencie utrudnił kard. A. Kakowskiemu kontakty z rządem. Po dokładnym zbadaniu udziału księży w zajściach przed kościołem Św. Krzyża, rektor konwiktów złożył obszerny raport na piśmie oraz ustne wyjaśnienie. Konwiktory zaś udali się do kard. A. Kakowskiego na audiencję, aby zdać relację z wydarzenia⁹⁶. Od 23 do 25 maja 40 konwiktów wraz ze studentami z uczelni świeckich wzięło udział w pielgrzymce do Częstochowy. Tam złożono specjalne ślubowanie młodzieży. Kilka dni później, od 26 do 28 maja, ze względu na udział w obradach konferencji episkopatu w konwiktach zamieszkali – metropolita krakowski Adam S. Sapieha oraz biskupi: Franciszek Lisowski i Stanisław Rospond⁹⁷. W czasie wakacji w 1936 r. napłynęło wiele zgłoszeń od księży, którzy zamierzali studiować przedmioty świeckie na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego lub na innych uczelniach wyższych, a mieszkać w konwiktach. Zarząd zakładu był przeciwny

⁹⁵ ANP Kronika Konwiktów, s. 60; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 44.

⁹⁶ ANP Kronika Konwiktów, s. 61; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 45–46.

⁹⁷ ANP Kronika Konwiktów, s. 61; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 46.

przyjmowaniu tej grupy studentów, wcześniejsze doświadczenia pokazały, że księża–studenci z wydziałów świeckich nie mogli się dostosować do regulaminu obowiązującego w konwiktach z powodu zróżnicowanego planu zajęć. Dlatego często nie bywali na posilkach i wracali bardzo późno do zakładu, co ujemnie wpływało na karność i dyscyplinę pozostałych konwiktów. Taką też odpowiedź rektora otrzymał jeden z biskupów, który zamawiał miejsce w konwiktach dla jednego ze swoich księży. Biskup zwrócił się wtedy do kard. A. Kakowskiego o decyzję w tej sprawie. Ostatecznie ustalono, że księża pragnących studiować przedmioty świeckie będzie się przyjmować do konwiktów wówczas, gdy ich zajęcia nie będą kolidować z regulaminem w zakładzie. Konwikt bowiem przeznaczony był przede wszystkim dla księży studiujących na Wydziale Teologicznym⁹⁸. Dnia 24 listopada 1936 r. zostały zawieszony, aż do odwołania, wykłady i ćwiczenia we wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie. Przyczyną była blokada Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego przez studentów, którzy domagali się obniżenia opłat i wydzielenia osobnych sektorów dla studentów–Żydów w salach uniwersytetu⁹⁹. W okresie niepokojów na uczelniach rektor konwiktów zwrócił uwagę na dokładne zachowywanie regulaminu. Szczególnie przypominał jego fragment dotyczący opuszczania zakładu.

W nowym roku akademickim 1937/38, w dniach od 31 września do 2 października, w konwiktach odbył się zjazd akademickich kół misjologicznych¹⁰⁰. W styczniu 1938 r. wakujące stanowisko ojca duchownego w konwiktach objął ks. Jan Sinka, który przybył z Krakowa¹⁰¹.

4 Działalność *Theologicum*

Po obszernym przedstawieniu „kroniki” konwiktów, warto zatrzymać się nad rolą, jaką pełniło *Theologicum*, które pod względem administracyjnym było instytucją oddzielną, jednak ściśle związaną z mieszkańcami konwiktów. To tutaj w całym okresie międzywojennym pracowały seminaria Wydziału Teologicznego. Ich liczba na prze-

⁹⁸ ANP Kronika Konwiktów, s. 62–63; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 47–48.

⁹⁹ ANP Kronika Konwiktów, s. 64; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 48–49.

¹⁰⁰ ANP Kronika Konwiktów, s. 68; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 53.

¹⁰¹ ANP Kronika Konwiktów, s. 69; AMS Kronika Domu Zgromadzenia, s. 53.

strzeni 20 lat wahała się pomiędzy 14 a 22. W roku akademickim 1934/35 Wydział Teologiczny miał następujące seminaria naukowe:

1. Seminarium biblijne z Nowego Testamentu, prom. ks. Franciszek Roslaniec;
2. Seminarium biblijne ze Starego Testamentu, prom. ks. Wilhelm Michalski CM;
3. Seminarium filologii biblijnej, prom. ks. Jan Stawarczyk;
4. Seminarium języków semickich, prom. ks. Józef Bromski;
5. Seminarium apologetyczne, prom. ks. Wincenty Kwiatkowski;
6. Seminarium dogmatyki pozytywnej, prom. ks. Alojzy Bukowski;
7. Seminarium teologii moralnej i etyki, prom. ks. Antoni Borowski;
8. Seminarium teologii moralnej i pastoralnej, prom. ks. Zygmunt Kozubski;
9. Seminarium homiletyczne – vacat;
10. Seminarium historii Kościoła w Polsce, prom. ks. Zdzisław Obertyński;
11. Seminarium archeologii i sztuki kościelnej – vacat;
12. Seminarium prawa kanonicznego, prom. ks. Ignacy Grabowski;
13. Seminarium filozofii chrześcijańskiej, prom. ks. Piotr Chojnacki;
14. Seminarium psychologiczne, z-ca prom. ks. Józef Pastuszka.

Biblioteki poszczególnych seminariów były tak urządzone, że mogli z nich korzystać wszyscy profesorowie i studenci. Dzięki dobrej współpracy wszystkich seminariów można było także poszczególne biblioteki zaopatrywać w nowe książki¹⁰².

O ile sale wykładowe gromadziły przede wszystkim studentów, o tyle wielka aula była miejscem różnego rodzaju spotkań. W okresie dwudziestolecia międzywojennego odbywały się tam wszystkie ważniejsze zjazdy o charakterze katolickim i katolicko–społecznym, a więc tzw. tygodnie naukowe poświęcone zagadnieniom liturgicznym i katechetycznym, akademie, a zwłaszcza liczne akademie papieskie. W auli spotykali się na konferencjach księża biskupi. Wypożyczały ją także liczne stowarzyszenia i organizacje. W niej odbywały się odczyty profesorów, zarówno z uczelni polskich, jak i zagranicznych. W każdą niedzielę były tam odczyty urządzone przez Towarzystwo im. Piotra Skargi¹⁰³. Akademia ku czci Ojca św. Piusa XI od 1923 r. odbywała się zazwyczaj w dniu rocznicy koronacji papieskiej, tzn. 12 lutego lub w najbliższych dniach. Drugim cyklicznym spotkaniem,

¹⁰² *Wydział Teologii Katolickiej*, s. 67.

¹⁰³ *Kronika*, ROZ 25:1923 s. 49; 28:1926 s. 133; 36:1933 s. 234.

które odbywało się w auli *Theologicum* był Tydzień Liturgiczny gromadzący zazwyczaj wielu księży i świeckich. Organizowano go zawsze pod protektoratem kard. A. Kakowskiego¹⁰⁴. Trzecim cyklicznym spotkaniem gromadzącym wielu słuchaczy były Tygodnie filozoficzno-religijne, organizowane przez studentów UW¹⁰⁵. Oprócz tych tradycyjnych spotkań były też inne, które odbywały się rzadziej albo tylko jednorazowo. Takim była akademie urządzona z okazji 300-lecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy w dniu 19 grudnia 1925 r. Ze względu na rangę uroczystości powołano nawet komitet organizacyjny, złożony z członków Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, natomiast kard. A. Kakowski objął nad nią honorowy protektorat¹⁰⁶. W dniu 15 maja 1927 r. na zaproszenie przewodniczącego Koła Studiów Katolickich ks. W. Michalskiego, znany angielski pisarz i krytyk literacki – Gilbert Keith Chesterton wygłosił odczyt pt. *Katolicyzm w Anglii*.

Od 4 do 6 października 1928 r. w *Theologicum* odbywały się obrady Kongresu *Union catholique d'études internationales*. Wzięli w nim udział przedstawiciele z różnych krajów. Sprawozdanie z tego spotkania zostało zamieszczone w „Les Amitiés Catholiques Françaises” z 15 listopada 1928 r.¹⁰⁷ Ważnym wydarzeniem w *Theologicum* od 18 do 20 sierpnia 1933 r. był II Polski Zjazd Teologiczny¹⁰⁸. Zgromadził on przedstawicieli wszystkich uczelni w kraju. W dniach od 11 do 12 stycznia 1935 r. w *Theologicum* odbył się kurs katechetyczny dla księży prefektów. Wzięło w nim udział 450 kapłanów z całej Polski¹⁰⁹. Dnia 2 stycznia 1936 r. rozpoczął się w *Theologicum* I Ogólnopolski Zjazd Księży Rekolekcyjnych. Wzięło w nim udział około 200 kapłanów diecezjalnych i zakonnych¹¹⁰. W grudniu 1937 r. ks. Eugeniusz Dąbrowski (były konwikt) rozpoczął w *Theologicum*

¹⁰⁴ *Kronika*, WAW 20:1930 s. 177; podobnie jak w przypadku akademii papieskich, sprawozdania z tygodni liturgicznych zamieszczano w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich”.

¹⁰⁵ AMS *Kronika* Domu Zgromadzenia, s. 55.

¹⁰⁶ *Kronika*, ROZ 28:1926 s. 33–55. Obszerne z sprawozdania z tej uroczystości i obchodów 300-lecia Zgromadzenia Misji zamieściły gazety warszawskie: „Kurier Warszawski” z dnia 20 grudnia 1925 r.; „Gazeta Poranna Warszawska” z dnia 24 grudnia 1925 r.; „Warszawianka” z dnia 20 grudnia 1925 r.; „Przegląd Katolicki” z dnia 27 grudnia 1925 r.; „Polak-Katolik” z dnia 22 grudnia 1925 r.

¹⁰⁷ ANP *Kronika* Konwikt, s. 32–33; *Kronika*, WAW 18:1928 s. 356.

¹⁰⁸ ANP *Kronika* Konwikt, s. 50–51; *Kronika*, WAW 23:1933 s. 295.

¹⁰⁹ ANP *Kronika* Konwikt, s. 57; *Kronika*, WAW 25:1935 s. 40.

¹¹⁰ ANP *Kronika* Konwikt, s. 60; *Kronika*, WAW 26:1936 s. 45–46.

serię wykładów z egzegezy Nowego Testamentu dla członków organizacji *Juventus Christiana*¹¹¹.

5 Rektorzy

Krótką listę rektorów konwikt teologicznego otwiera ks. Wilhelm Michalski. W 1918 r. zarząd Prowincji zlecił mu zajęcie się zorganizowaniem konwikt teologicznego, którego prowadzenie zaproponował misjonarzom abp A. Kakowski. Ks. W. Michalski prowadził równocześnie wykłady z Pisma Świętego Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Jego praca naukowa i duszpasterstwo grupowe były trudne do pogodzenia z zajęciami rektora konwikt. Po 15 miesiącach pracy na tym stanowisku, stworzeniu podstaw organizacyjnych nowej instytucji – zrezygnował z funkcji rektora. W roku 1919 został mianowany profesorem zwyczajnym Starego Testamentu i wybrany dziekanem wydziału na rok akademicki 1919/20. Był też delegatem Wydziału do senatu akademickiego w latach 1920–1921. W roku 1922 został referentem senatu do spraw stypendialnych dla studentów wszystkich wydziałów. Równocześnie w latach 1918–1921 prowadził wykłady ze Starego Testamentu w warszawskim seminarium duchownym. W latach 1919–1922 wykładał Pismo Święte na kursach katechetek, w 1922 r. dla nauczycieli i nauczycielek na seminarium Związku Niewiast Katolickich, a od 1926 r. na kursach religijnych. W roku 1922 założył w Warszawie Koło Studiów Katolickich. Na spotkaniach tego koła prowadził zajęcia z egzegezy Nowego Testamentu, wygłaszał referaty o modlitwie i stosunku teologii do nowoczesnych badań i odkryć. Referaty na tematy religijne wygłaszał także w założonym przez siebie Stowarzyszeniu Unii Chrystusowej. Należał do wielu organizacji. Od początku istnienia był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego i pracował w sekcji orientalistycznej. W roku 1936/37 wybrano go prezesem Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego. W latach 1927–1931 był rektorem konwikt i przełożonym domu misjonarskiego. Często prowadził wykłady z Pisma Świętego na kursach doszkalających dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich oraz na kursach dla prefektów seminariów nauczycielskich. Podczas całego pobytu w Warszawie był spowiednikiem siostr miłosierdzia. Przeprowadzał wiele serii rekolekcji zamkniętych, szczególnie dla szarytek

¹¹¹ ANP *Kronika* Konwikt, s. 53.

i Panien Kanoniczek. Był cenionym spowiednikiem kapłanów i inteligencji. Od roku 1928 często chorował. W 1938 r. Uniwersytet udzielił mu urlopu, jednak jego stan, z powodu wyczerpania organizmu i depresji na tyle się pogorszył, że ks. W. Michalski złożył rezygnację z pracy dydaktycznej na Uniwersytecie. Z ostatnim dniem sierpnia 1939 r. MWRiOP przeniosło ks. W. Michalskiego w stan spoczynku. Po długiej chorobie zmarł 17 października 1943 r. i został pochowany na warszawskich Powązkach¹¹².

Drugim rektorem konwiktu teologicznego w latach 1919–1927 i jednocześnie superiorem domu misjonarskiego był ks. Józef Gaworzewski. To w czasie jego kadencji w gmachu konwiktu dokonano wielu prac adaptacyjnych i wszechstronnej renowacji. Podjął wiele starań w celu odzyskania praw własności misjonarzy do budynku, w którym mieścił się konwikt. Oprócz zajęć bezpośrednio związanych z odpowiedzialnością za funkcjonowanie zakładu prowadził wiele serii rekolekcji zamkniętych: dla księży, członków stowarzyszeń (Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, Dzieci Maryi) i sióstr zakonnych, zwłaszcza dla sióstr miłosierdzia. W 1927 r. powrócił do Krakowa i tam objął obowiązki dyrektora Sióstr Miłosierdzia Prowincji Krakowskiej oraz dyrektora Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia na terenie archidiecezji krakowskiej. Udzielał się też w Towarzystwie św. Wincentego a Paulo w Krakowie i należał do jego rady głównej. Zmarł 17 października 1936 r. w Krakowie i został pochowany w grobowcu misjonarskim na Cmentarzu Rakowickim. Pozostawił po sobie kroniki domowe placówek, w których był przełożonym. Prowadził je systematycznie i dokładnie¹¹³.

Trzecim rektorem konwiktu był ks. Jan Weissmann. Swą funkcję objął w 1931 r. Jako wieloletni wychowawca kleryków misjonarskich w Krakowie a także ojciec duchowny alumnów seminarium warszawskiego, w pracy na terenie konwiktu dbał przede wszystkim o pogłębienie kapłańskiej formacji mieszkańców konwiktu. Urząd rektora

¹¹² A. Schletz, *Michalski Wilhelm Wincenty, Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 20: 1975 s. 603–605; E. Sitarz, *Ks. Wilhelm Wincenty Michalski (1879–1943). Szkic biograficzny i bibliografia prac*, „Nasza Przyszłość” 22: 1960 s. 259–276; S. Janaczek, S. Rospond, *Michalski Wilhelm Wincenty (1879–1943), Bibliografia misjonarska 1651–1988*, (mps) Kraków 1988 s. 199; S. Janaczek, *Michalski Wilhelm Wincenty (1879–1943), Słownik Polskich Teologów Katolickich 1918–1981* (dalej cyt. SPTK), t. 6, Warszawa 1983 s. 464–465.

¹¹³ S. Janaczek, S. Rospond, *Gaworzewski Józef, Bibliografia misjonarska*, s. 75–78; S. Janaczek, *Gaworzewski Józef*, SPTK t. 5 s. 479–481; A. Schletz, *Gaworzewski Józef*, PSB t. 7: 1948–1958 s. 320–321.

ra pełnił do wakacji letnich w 1935 r. Następnie podjął obowiązki superiora domu w Krakowie na Stradomiu, które spełniał do śmierci w dniu 17 lutego 1942 r. Został pochowany w grobowcu Zgromadzenia na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie¹¹⁴.

Czwartym i ostatnim rektorem konwiktu, w latach 1935–1939 był ks. Józef Baron. W 1934 r. przybył do konwiktu i pełnił funkcję ojca duchownego. Po odejściu ks. Jana Weissmanna do Krakowa, objął funkcję rektora i przełożonego domu misjonarskiego. Ten ostatni urząd pełnił aż do roku 1945. Od roku 1934 pracował także jako sędzia prosynodalny w Metropolitalnym Sądzie Biskupim w Warszawie, a w latach 1940–1942 był zastępcą oficjela tego sądu. Od 1941 do 1944 r. prowadził wykłady dla studentów teologii na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich. W roku 1945 został oficjalem Sądu Biskupiego w Sandomierzu a następnie rektorem Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Ten ostatni urząd sprawował do roku 1955. Przez dwa następne lata był zastępcą wizytatora, a w latach 1957–1961 – wizytatorem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji. Później wykładał prawo kanoniczne w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Zmarł 19 października 1976 r. w Krakowie¹¹⁵.

W dwudziestoletnim okresie istnienia konwiktu teologicznego w Warszawie przebywało w nim wielu księży ze Zgromadzenia Misji. W skład domu (istniał formalnie od roku 1918) wchodził rektor konwiktu, który był jednocześnie przełożonym dla pozostałych misjonarzy, oraz ekonom konwiktu. Inni konfratry pełnili różne posługi nie związane bezpośrednio z konwiktem; jeden był ojcem duchownym Metropolitalnego Seminarium Duchownego, drugi pełnił funkcję dyrektora Sióstr Miłosierdzia Prowincji Warszawskiej. W ostatnich latach istnienia konwiktu było tam również, w różnych latach, dwóch ojców duchownych, najpierw ks. J. Baron, później ks. Jan Sinka. W konwikcie pracowali także bracia i spełniali funkcje rzemieślnicze i dozorcze. Funkcję ekonomy konwiktu najdłużej pełnił ks. Antoni Skrzydelski, a krócej – następujący misjonarze: Paweł Dembiński, Józef Sowiński i Lucjan Wilhelmy¹¹⁶.

¹¹⁴ S. Janaczek, *Weissmann Jan*, SPTK t. 7 s. 383–385; S. Janaczek, S. Rospond, *Weissmann Jan, Bibliografia misjonarska*, s. 359.

¹¹⁵ S. Janaczek, *Baron Józef*, SPTK t. 5 s. 84–85; S. Janaczek, S. Rospond, *Baron Józef, Bibliografia misjonarska*, s. 5.

¹¹⁶ *Catalogue des Maisons et du Personnel de la Congrégation de la Mission*, Paris (roczniki 1918–1939).

Zakończenie

Przedstawiony materiał jest przyczynkiem do historii Zgromadzenia Misji i dziejów Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Warszawskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W pracy ukazano nieobecną w literaturze przedmiotu historię konwiktu z uwzględnieniem jego trudnych początków organizacyjno-prawnych, a także starań misjonarzy o przywrócenie im prawa własności do tego gmachu.

Braki i niedociągnięcia w opracowaniu wyniknęły ze zniszczenia materiałów źródłowych dotyczących konwikt; ich znaczna część została spalona w czasie powstania warszawskiego w 1944 r. Niektóre mogą się jeszcze znajdować w archiwach Warszawy, szczególnie w Archiwum Akt Nowych. Należy żywić nadzieję, że dalsza kwerenda umożliwi lepsze poznanie tego wątku dziejów Kościoła w Polsce, jaki przebiegał przez Warszawski Konwikt Teologiczny.

Aneks

Relacja ks. Jana Stępnia o pobycie w konwikcie teologicznym

W Warszawskim Konwikcie Teologicznym przebywałem od października 1932 do 1936 r.¹¹⁷ Informacje, które podam, dotyczą głównie lat 1932–1936; o latach wcześniejszych opowiadali mi księża Eugeniusz Dąbrowski i Jan Zieja.

Każdy z przebywających w konwikcie zobowiązywał się na piśmie przestrzegać regulaminu, który przewidywał: 1. Wspólną modlitwę i rozmyślanie (godz. 6⁰⁰–6³⁰); 2. Mszę św. dla tych, którzy nie mieli jeszcze święceń kapłańskich (godz. 6³⁰–7⁰⁰); 3. Wspólny obiad, adorację Najświętszego Sakramentu, a potem rekreację w czytelni czasopism (godz. 13⁰⁰–14⁰⁰); 4. Wspólną kolację; 5. Wspólną modlitwę wieczorną, kończącą się raz w tygodniu konferencją ascetyczną, którą wygłaszał rektor konwikt lub ojciec duchowny (był nim w tym okresie ks. Józef Baron, późniejszy rektor konwikt).

Myślę, że nasze życie wspólnotowe w konwikcie rozwijało się na kilku płaszczyznach. To co podałem wyżej stanowiło płaszczyznę pierw-

¹¹⁷ Relacja ks. prof. Jana Stępnia, Laski, 2 listopada 1992 r., mps w archiwum prywatnym Autora artykułu.

szą, podstawową, obejmującą nasze życie osobiste, kapłańskie. Płaszczyznę drugą stanowiły seminaria naukowe, które odbywały się w Theologicum, przylegającym i połączonym z konwiktem. Każda sekcja posiadała swoją salę, w której mieściły się biblioteki zakładowe, dostępne przez cały dzień. Ułatwiała to ogromnie niezwykle cenną wymianę zdań na bieżąco wśród kolegów uczestniczących w tych samych seminariach. I była jeszcze trzecia płaszczyzna naszego wspólnotowego życia: to Koło Teologów Studentów Uniwersytetu Warszawskiego, do którego należeli prawie wszyscy mieszkańcy konwikt. Dołączaliśmy się przez to do współpracy ze wszystkimi organizacjami, zarówno naukowymi, jak i katolickimi młodzieży akademickiej.

Co do regulaminu, przestrzegane były rzetelnie przepisy dotyczące wspólnej modlitwy (zwłaszcza rannej i wieczornej), rozmyślania i uczestnictwa w rekolekcjach. Nie pamiętam, czy mieliśmy specjalne dni skupienia. Jeśli chodzi o czas spożywania posiłków, to kierownictwo konwikt uwzględniało trudności wynikające z rozkładu zajęć i terminów doraźnych imprez naukowych. Warunki mieszkaniowe były bardzo skromne. Każdy miał oddzielny, mały pokój. W pokoju było łóżko, stół, regał na książki, szafa na ubranie i jedno krzesło oraz unywalka. Ubikacja i łazienka były wspólne, na końcu korytarza obydwu kondygnacji.

Co się zaś tyczy wpływu wychowawców na studentów, to największym szacunkiem i zaufaniem cieszył się ks. rektor Jan Weissmann. Podziwialiśmy jego dobroć, szczerłość i cierpliwość. Pozostał dla mnie do dnia dzisiejszego wzorem wychowawcy. Ks. Wilhelm Michalski imponował nam ogromną wiedzą i pracowitością. Przez cztery lata zajmowałem pokój znajdujący się naprzeciwko mieszkania ks. W. Michalskiego. Pracował przy biurku bardzo często do godziny 1–2 w nocy, mimo że już wtedy nie cieszył się najlepszym zdrowiem. Był wówczas najwybitniejszym przedstawicielem bibliistyki otwartej, której przewodniczył w tamtych latach o. Maria-Józef Lagrange OP.

Ja osobiście zawdzięczam ks. W. Michalskiemu wyjątkowo wiele, bo miałem szczęście pozostawać z nim w stałym kontakcie nie tylko jako moim profesorem, ale także jako kuratorem koła teologów. Ks. W. Michalski był prekursorem ruchu ekumenicznego, obejmującego nie tylko naszych braci prawosławnych i protestantów, ale i żydów. To nie mogło nie wywierać wpływu na tych, którzy byli uwrażliwieni nie tyle na wypowiedane słowo, ale przede wszystkim na konkretne wyrazy osobistego świadectwa.

WACŁAW UMIŃSKI

The Warsaw Theological Convent administered by the Congregation of the Mission in 1918–1939

Summary

This paper presents a short history of the Theological Convent, which existed at the University of Warsaw in 1918–1939. It was founded on 17 January 1918 by Cardinal A. Kakowski, who entrusted its management to the Congregation of the Mission. The missionaries that came to Warsaw in connection with that assignment were attached to the Church of the Holy Cross.

The paper opens with a discussion of the purpose and functioning of convicts, i.e. centers designed to assist the intellectual and spiritual formation of priests studying at universities. These general remarks provide a background for the history of the Theological Convent at the Warsaw University. The *Theologicum*, as it came to be known, was a venue of various meetings and high-ranking conferences, a place where scholars from Poland and from abroad presented their ideas and research results to a receptive and very demanding audience. The paper does not skirt the difficult problem of the ownership of the building where the Convent was housed. Historically it was the property of the Congregation of the Mission, confiscated by the Russian authorities after the liquidation of the Congregation's Warsaw Province. It was to have been restored to the Congregation in 1918, but for some reason it did not happen. For the following twenty years the Vincentians were merely administrators of the building, which meant having to cope with great problems in running the convict.

In the course of the two decades over 200 priests registered at the Theological Convent. Some of them were later elevated to the highest dignities in the Polish Catholic Church.

Translated by A. Branny